



Sygn. akt V KK 611/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej

w sprawie **A. S.**

skazanego z art. 55 ust. 3 i in. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dn. 29 lipca 2005 r.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 lutego 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 lipca 2018 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 12 lutego 2018 r., sygn. akt II K (...),

**1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. L., Kancelaria
Adwokacka w G. kwotę 1652 zł 97 gr tytułem zwrotu kosztów**

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obejmującej kwotę 737 zł, w tym 23% VAT, za obronę A. S. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 12 lutego 2018 r. (sygn. akt II K (...)) został uznany winnym dwóch przestępstw polegających na tym, że:

I. W okresie od 25 do 26 marca 2017 roku, działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z co najmniej dwiema nieustalonymi osobami, dokonał wewnątrzwspólnotowego nabycia z Holandii do Polski, przez przejście graniczne w Ś., znacznej ilości środków odurzających w postaci 1.210,70 grama brutto ziela konopi innych niż włóknistych w ten sposób, że w dniu 25.03.2017 r. przyjął ww. środki od nieustalonej osoby w H. na terenie Holandii, a następnie jako pasażer autobusu marki Setra o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 26.03.2017 r. przywiózł w/w środki odurzające do Polski ukryte w swoim bagażu osobistym w osobnym plecaku pod odzieżą, tj. czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, za który wymierzono mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny w wymiarze 10 zł każda;

II. W nocy z 25 na 26 marca 2017 roku w autobusie marki Setra o numerze rejestracyjnym (...) relacji H. - Ś., będąc na terenie Niemiec w okolicy H., działając wbrew przepisom ustawy, posiadał jedną tzw. „działkę” środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste o nieustalonej wadze, którą następnie wypalił w toalecie ww. autobusu, przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. czynu z art. 62 ust 3 z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, za który wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 pkt 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego A. S. kary pozbawienia wolności połączono i wymierzono mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 lipca 2018 r. (sygn. akt II AKA (...)) wyrok Sądu Okręgowego został utrzymany w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasacje wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi „rażące naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 440 k.p.k., polegające na nienależytym i powierzchownym rozpoznaniu treści zarzutów zawartych w apelacji, a dotyczących:

1. obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej: uopn) poprzez przyjęcie popełnienia przez oskarżonego tak kwalifikowanego przestępstwa, w sytuacji gdzie czynu tego nie popełnił;

2. obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej: uopn) poprzez przyjęcie popełnienia przez oskarżonego tak kwalifikowanego przestępstwa, w sytuacji, gdzie czynu tego nie popełnił, a co najwyżej z uwagi na przypisanie oskarżonemu ww. czynu z art. 55 ust. 3 uopn, czyn z art. 62 ust. 3 uopn należy rozpatrywać w kategorii czynu współukaranego,

3. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 2 § 2, art. 4, art. 5 § 2, art. 6, art. 7 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolną i jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, skróciowość zaprezentowanej argumentacji, wewnętrzną sprzeczność wyroku, dokonaną z pominięciem okoliczności dla oskarżonego korzystnych, tj.

a/. kompleksowe i sumaryczne zestawienie dowodów w postaci zeznań świadków co do całości faktów przywoływanych w sądowym uzasadnieniu wyroku, w sytuacji gdzie dowody te w sposób jaskrawy nie są ze sobą spójne i jednolite, w szczególności dotyczy to:

- zeznań funkcjonariusza celnego W. T., który jako JEDYNY dokonywał kontroli oskarżonego w autokarze, a który zeznał, że TO ON WYTYPOWAŁ I ŚCIĄGNAŁ z górnej półki biegnącej nad siedzeniami pozostałych podróżujących NIEOZNAKOWANY przez przewoźnika bagaż podręczny, a więc zgola odmiennie niżli argumentuje to Sąd I instancji;

- zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie pasażerów autokaru, którzy jednolicie twierdzą, że jeśli już to oskarżony bagaż podręczny trzymał przy sobie

między nogami/ stopami i spał, że kontroli poddano wyłącznie oskarżonego oraz że od momentu kontroli autokaru po dalsze czynności bagaż podręczny trzymali li wyłącznie funkcjonariusze;

- zeznań policjanta M. P., który twierdził, że oskarżony już w przy autokarze mówił, że nie ma nic wspólnego z bagażem zawierającym środki zioła konopi i nie przyznawał się do popełnienia czynu;

- zeznań funkcjonariusza celnego M. S., który wbrew twierdzeniom Sądu jedynie relacjonował, w jakim miejscu znajdował się bagaż zawierający zioła konopi (tj. na górnej półce wraz z innymi bagażami) i że jedynie asekurował czynności kolegi W. T. dokonującego osobiście kontroli;

- zeznań policjantki J. H., która twierdziła, że oskarżony nie przyznawał się do posiadania narkotyków oraz że ona sama nie okazywała mu zatrzymanego bagażu podręcznego i nie wie też nic na temat tego, czy ktokolwiek z funkcjonariuszy okazywał ten plecak oskarżonemu;

- zeznań pasażerów (N. S., K. O.), pilota (A. P.) i kierowców autokaru (H. S., D. W.), którzy twierdzą, iż w czasie incydentu w toalecie autokaru nie wyczuwali woni marihuany, a jeśli już to zapach tytoniu na skutek palenia papierosów przez oskarżonego oraz że w toalecie nic nie znaleziono;

- stanu zachowania oskarżonego, tak w momencie wejścia na pokład autokaru, podróży i kontroli celnej, co do którego pasażerowie, pilot podróży i kierowcy autokaru twierdzili, iż nie uległ zmianie (tj. miał być „dziwny”, bełkotał, wydawał się na psychicznie chorego, nieobecnego, dziecinnego, nienormalnego, „zaszumionego”, a zarazem spokojnego);

- nieprzyznawania się oskarżonego do popełnienia przypisywanych mu czynów od momentu jego zatrzymania, co znalazło potwierdzenie w zeznaniach pasażerów, pilota, dwóch kierowców oraz wszystkich funkcjonariuszy.

b/. brak przeprowadzenia jakichkolwiek czynności wobec dwóch pasażerów obywatelstwa UKRAIŃSKIEGO, którzy mieli siedzieć bezpośrednio przy oskarżonym na ostatnim siedzeniu w autokarze;

c/. braku przeprowadzenia przeszukania wszystkich bagaży podręcznych znajdujących się w autokarze i nieprzeprowadzenie ich identyfikacji wobec każdego z pasażerów autokaru,

d/. brak docenienia faktu, iż BADANIA DAKTYLOSKOPIJNE potwierdziły, iż ujawnione ślady linii papilarnych nie należą do oskarżonego;
e/. brak docenienia faktu, że obok ujawnionych ziół konopi, także pozostała zawartość bagażu podręcznego nie potwierdziła ich przynależność do oskarżonego.”

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Prokurator w odpowiedzi na przedmiotową kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w zakresie zarzutu braku dostatecznego rozpoznania zarzutów apelacyjnych związanych z kwestią ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy wielokrotnie rekonstruował już w swoim orzecznictwie standard kontroli apelacyjnej akcentując, że stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu jego obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wyводу. W większości przypadków wystarczające jest zwykle wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu I instancji. Wprawdzie na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046).

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy jednak w sposób dalece niewystarczający poddał ocenie zwykły środek odwoławczy i zawarte w nim zarzuty

zwłaszcza w zakresie ustalenia świadomości fakty przewozu określonych środków odurzających i bezkrytycznie podzielił ocenę dokonaną przez Sąd I instancji.

Ustalono na etapie pierwszoinstancyjnym, iż to nieznana oskarżonemu osoba kupiła dla niego bilet na autobus, odprowadziła go na miejsce odjazdu oraz to ona, a nie A. S., okazała bilet pilotowi autokaru. Także osoba ta miała przekazać narkotyki, następnie zajęte w niniejszej sprawie. Ponadto wskazano, że od początku podróży, jak zeznali współpasażerowie, pilot oraz kierowca - oskarżony zachowywał się dziwnie, był nieobecny, bełkotał coś oraz zachowywał się „dziecinnie”. Sam oskarżony w postępowaniu wyjaśnił, iż nie pamięta w ogóle jak znalazł się w autokarze (wskazywał na leki i alkohol), nie był także pewien swojego bagażu. W apelacji obrońca te okoliczności wskazał jako co najmniej przeczące możliwości wykazania umyślności zachowania oskarżonego. Biorąc niekwestionowany stan psychofizyczny od początku podróży, niestandardowe zachowanie (inna osoba wprowadza go do autokaru i przekazuje pilotowi bilet na podróż), kwestia oceny świadomości sprawcy, iż przewozi określone środki odurzające w ilości znacznej przez granicę powinna być dokładnie wyjaśniona. Pamiętać należy, że przypisany mu czyn, polega na tym, iż osoba wbrew przepisom ustawy dokonuje wewnątrzwspólnotowego nabycia środków odurzających w znacznej ilości. Oznacza to, że dla przypisania tego czynu konieczne jest wykazanie, iż sprawca miał świadomość dokonywania tego rodzaju nabycia i to w odniesieniu do konkretnych środków odurzających w ilości znacznej oraz chciał tego dokonać, lub też dostrzegał wysokie prawdopodobieństwo, iż przedmiot, którego nabycia wewnątrzwspólnotowego dokonuje jest w istocie znaczną ilością środka odurzającego i nie podjął pomimo tego żadnych czynności by zmniejszyć ryzyko realizacji znamion tego typu; innymi słowy akceptował taką ewentualność. Na ten właśnie element w apelacji wskazywał obrońca, kwestionując świadomość oskarżonego, co do zawartości plecaka. Do kwestii tej Sąd Apelacyjny w ogóle się nie odniósł, a ma ona zasadnicze znaczenie dla odpowiedzialności karnej sprawcy. Zasadnym w takim razie okazał się podniesiony w kasacji zarzut dotyczący niepełnego rozpoznania środka odwoławczego.

Niezależnie od powyższych okoliczności należy wskazać, że także w zakresie drugiego z przypisanych A. S. czynów (posiadania porcji marihuany, którą

oskarżony miał wypalić) nie w pełni zachowany został standard kontroli odwoławczej. Dotyczy to w szczególności sposobu oceny przeprowadzonych przez Sąd I instancji dowodów w zakresie ustalenia, iż oskarżony posiadał narkotyki (zeznania dotyczące zapachu oraz oględzin szklanej lufki, na której pozostał osad wskazujący, że kiedyś palono w niej marihuanę) oraz kwestii przyjęcia, iż w przypadku wewnątrzwspólnotowego nabycia środków odurzających, posiadanie ich stanowi odrębne przestępstwo. Pamiętać należy, iż aktualny pozostaje pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2010 r., V KK 363/09, BPK 2010/2/17-19, iż w przypadku użycia w całości środka odurzającego karanie takiej osoby za wcześniejsze jego posiadanie stanowiłoby obejście zakazu karania zachowania, które z istoty swej nie jest typizowane jako czyn zabroniony. Zatem sam fakt spożycia przez jakąś osobę narkotyków nie przesądza jeszcze przypisania odpowiedzialności karnej za posiadanie narkotyków.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji i wyrok w całości uchylić do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym. Sąd odwoławczy będzie zobligowany do adekwatnego do standardu kontroli apelacyjnej odniesienia się do zarzutów apelacji oskarżonego, w zakresie wskazanym wyżej.